

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Czepiel
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik (spr.) SSO (del.) Wojciech Żukowski
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2021 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) S.A. w W. (poprzednio (...) Bank (...) S.A. w W.)

przeciwko M. D. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 14 grudnia 2016 r. sygn. akt I C 1099/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I i II w ten sposób, że:

- punktowi I nadaje treść: „zasądza od pozwanego M. D. (1) na rzecz strony powodowej Banku (...) S.A. w W. kwotę 218.178,11 zł (dwieście osiemnaście tysięcy sto siedemdziesiąt osiem złotych 11/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 2 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty z zastrzeżeniem, że pozwany w toku postępowania egzekucyjnego będzie mógł powołać się na ograniczenie swojej odpowiedzialności do nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...) i do wysokości sumy hipoteki wpisanej w tej księdze na rzecz (...) Bank (...) S.A. w W., oddalając powództwo w dalej idącym zakresie;”

- punktowi II nadaje treść: „znosi wzajemnie między stronami koszty procesu”;

2. w pozostałym zakresie apelację oddala;

3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego i kasacyjnego;

4. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokat A. B. kwotę 16.200 zł (szesnaście tysięcy dwieście złotych), w tym podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym;

5. nakazuje ściągnąć od strony powodowej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 11.572 zł (jedenaście tysięcy pięćset siedemdziesiąt dwa złote) tytułem części opłaty sądowej, od której powód był zwolniony.

SSA Józef Wąsik SSA Paweł Czepiel SSO (del.) Wojciech Żukowski

Sygn. akt I A Ca 1261/20

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Bank (...) S.A. w W., wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego M. D. (1) kwoty 312.687,36 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 2 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty, kwoty 136.141,90 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz kwoty 800 zł, tj. łącznie kwoty 449.629,26 zł tytułem spłaty zadłużenia wynikającego z zawartej z pozwanym umowy kredytu oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty, wydanego przez Sąd dnia 9 maja 2016 r. w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt (...), pozwany M. D. (1) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Krakowie zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 grudnia 2016 r. sygn. akt I C 1099/16:

1/ zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 449.629,26 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 312.687,36 zł od dnia 2 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 136.141,90 zł od dnia 8 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanego jako dłużnika rzeczowego z tytułu ustanowionej na rzecz Banku hipoteki wpisanej do księgi wieczystej nr (...) do kwoty 580.000 zł;

2/ zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 15.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

3/ przyznał ze Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie adwokat A. B. kwotę 17.712 zł, w tym podatek VAT 3.312 zł., tytułem wynagrodzenia za reprezentowanie pozwanego z urzędu.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny szczegółowo przedstawiony w uzasadnieniu wyroku, z którego wynika, między innymi, że:

W dniu 27 sierpnia 2009 r. pozwany zawarł z (...) S.A. ((...)) Oddział w Polsce umowę kredytu obrotowego na kwotę 290.000 zł („Umowa kredytu”), której spłata wraz z odsetkami i innymi kosztami została zabezpieczona ustanowioną na rzecz (...) hipoteką umowną kaucyjną do kwoty 580.000 zł („Hipoteka”) na bliżej oznaczonej nieruchomości, stanowiącej własność pozwanego.

W dniu 16 czerwca 2010 r. pozwany zawarł z (...) umowę o restrukturyzację Kredytu („Umowa restrukturyzacyjna”), w którym określono m.in. sposób obliczenia ostatecznej kwoty zadłużenia z tytułu Umowy kredytu (tzw. „ostateczna kwota restrukturyzacji”), dzieląc ją na „część główną” (75% ostatecznej kwoty restrukturyzacji) i „część balonową” (25% ostatecznej kwoty restrukturyzacji), co pozwany uznał i zgodził się, że potwierdzenie restrukturyzacji zostanie wystawione jako jednostronne oświadczenie (...). Wcześniejsze spłaty kredytu zostały zaliczone w całości na poczet zadłużenia stanowiącego „część główną”.

Od zawarcia Umowy restrukturyzacyjnej pozwany zaprzestał spłacania rat kredytu. Ze względu na niedotrzymanie warunków spłaty przewidzianych w Umowie restrukturyzacyjnej (...) wypowiedział Umowę kredytu, wskutek uległa ona rozwiązaniu w dniu 27 września 2012 r.

Na dzień 1 kwietnia 2016 r. zadłużenie kredytobiorcy wynosiło łącznie kwotę 449.629,29 zł, w tym 312.687,36 zł z tytułu niespłaconej należności głównej, 16.875,15 zł z tytułu niespłaconych odsetek umownych, 119.266,75 zł z tytułu niespłaconych odsetek ustawowych oraz 800 zł z tytułu niespłaconych opłat.

Sąd pierwszej instancji ustalił ponadto, że (...) Oddział w Polsce utworzył na podstawie art. 42a ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (obecnie tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 2357 ze zm.) bank krajowy w formie spółki akcyjnej (...) S.A., który wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki (...) Oddział w Polsce, a następnie w dniu 31 grudnia 2012 r. połączył się z Bankiem, wskutek czego doszło do przeniesienia na rzecz Banku, jako banku przejmującego, całego majątku (...) S.A., i wstąpienia Banku w prawa i obowiązki spółki przejmowanej (art. 494 § 1 k.s.h.), w tym również jej wierzytelności wobec pozwanego z tytułu Umowy kredytowej.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o zwrócenie się do firmy (...) S.A. o udzielenie informacji, wskazując, że bez żadnych przeszkód pozwany mógł uczynić to sam.

W zakresie oceny prawnej Sąd przyznał rację pozwanemu, że roszczenie powoda jest przedawnione, jednakże wskazał zarazem, iż Bank - jako sukcesor generalny (...) S.A. (następcy generalnego (...)) - stał się z mocy prawa (art. 494 § 1 k.s.h.), mimo nieujawnienia przelewu wierzytelności hipotecznej w księdze wieczystej (art. 494 § 3 k.s.h.), wierzycielem hipotecznym z tytułu Hipoteki i na podstawie art. 77 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn. z 2001 r., Nr 124, poz. 1361 ze zm.; dalej „u.k.w.h.”) może żądać zaspokojenia przedawnionej wierzytelności przez pozwanego jako dłużnika rzeczowego. Przyjął, że dotyczy to także przedawnionego roszczenia o odsetki i dodatkowe opłaty, wychodząc z założenia, iż hipoteka podlega przepisom obowiązującym przed wejściem w życie nowelizacji ustawy o księgach wieczystych i hipotece, dokonanej ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. (Dz. U. Nr 131, poz. 1075; dalej - „Nowelizacja”), a więc także art. 104 u.k.w.h., który - zdaniem Sądu - wyłączał zastosowanie ówczesnego art. 77 zd. 2 u.k.w.h.

Sąd nie podzielił też stanowiska pozwanego, że zawarcie Umowy restrukturyzacyjnej miało charakter odnowienia zobowiązania i doprowadziło do wygaśnięcia hipoteki.

Za bezzasadne uznał zarzuty pozwanego co do wysokości dochodzonej kwoty z tytułu należności głównej, wskazując, że powód przedstawił na tę okoliczność wiarygodny dowód w postaci wyciągu z ksiąg bankowych, a sposób obliczenia ostatecznej kwoty zadłużenia został w jasny sposób określony w Umowie restrukturyzacyjnej i uznany przez pozwanego. Zwrócił też uwagę, że wbrew art. 6 k.c. pozwany nie przedstawił żadnego wiarygodnego dowodu potwierdzającego, iż wysokość dochodzonej w pozwie kwoty jest zawyżona, choćby w związku z wypłatą z tytułu ubezpieczenia Kredytu.

Sąd pierwszej instancji stwierdził też, że uwzględnieniu powództwa nie sprzeciwia się art. 5 k.c., podkreślając, iż powód może dochodzić zaspokojenia jedynie z nieruchomości obciążonej Hipoteką, co sprawia, że sytuacja finansowa pozwanego jest pozbawiona znaczenia. W tej sytuacji przyjął też, że nie ma podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego o rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty.

Sąd jako bezzasadne uznał zarzuty pozwanego, co do wysokości dochodzonej przez stronę powodową kwoty z tytułu należności głównej. Strona powodowa przedstawiła wyciąg z ksiąg bankowych, który jest w ocenie Sądu wiarygodnym dowodem, potwierdzającym wysokość zadłużenia pozwanego wobec banku. Sposób obliczenia ostatecznej kwoty zadłużenia został w jasny sposób określony w porozumieniu restrukturyzacyjnym, a pozwany złożył oświadczenie że sposób ten uznaje.

Ponadto pozwany nie przedstawił żadnego wiarygodnego dowodu wskazującego, że wysokość dochodzonej w pozwie kwoty jest zawyżona. Podniósł co prawda, iż kredyt został ubezpieczony, jednakże były to jedynie jego twierdzenia

niepoparte żadnym dowodem. To na pozwanym, jako stronie kwestionującej wysokość roszczenia, ciążył obowiązek wykazania, że strona powodowa uzyskała od firmy ubezpieczeniowej jakąkolwiek kwotę z tytułu umowy ubezpieczenia kredytu. Pozwany jednak temu obowiązkowi nie sprostał. Ponadto przesłuchiwany w charakterze strony zeznał, iż nie pamięta, czy miał kredyt ubezpieczony i przyznał, że nie starał się w przeszłości wyjaśniać tej kwestii. Stąd też w ocenie Sądu brak było podstaw, by kwestionować wysokość dochodzonego pozwem roszczenia.

Sąd uznał też, że w niniejszej sprawie brak jest również powodów, by stosować art. 5 k.c. i na jego podstawie ze względu na zasady współżycia społecznego oddalić powództwo. Sąd podkreślił, że pozwany jest dłużnikiem rzeczowym strony powodowej, która zaspokojenia swojej wierzytelności będzie mogła dochodzić jedynie z nieruchomości obciążonej hipoteką. W tej sytuacji bez znaczenia pozostaje sytuacja finansowa pozwanego, który nie będzie odpowiadał pozostałymi składnikami swojego majątku. Z tego też względu brak było również podstaw do uwzględnienia jego wniosku o rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty.

Wyrok Sąd Okręgowy zaskarżył apelacją pozwany, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c., art. 320 k.p.c., art. 233 § 1 i 2 w związku z art. 227 i w związku z art. 248 k.p.c., art. 232 w związku z art. 217 § 1 k.p.c. oraz - w odniesieniu do orzeczenia o kosztach - art. 102 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., jak również naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 507 k.c., art. 77 zd. 2 u.k.w.h. i art. 5 k.c.

Wyrokiem z dnia 15 września 2017 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniżył zasądzoną kwotę do 278.983,19 zł z ustawowymi odsetkami, utrzymując zastrzeżenia co do ograniczenia odpowiedzialności pozwanego jako dłużnika rzeczowego, oraz obniżając kwotę zasądzoną na rzecz powoda z tytułu kosztów postępowania (punkt 1), w pozostałej części apelację oddalił (punkt 2) i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt 3-5).

Uzasadniając swe rozstrzygnięcie, wskazał, że „Apelacja pozwanego jest co do zasady, a w szczególności co do zarzutów naruszenia prawa materialnego, oczywiście bezzasadna z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu naruszenia zaskarżonego wyroku”. Za trafny uznał jedynie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., w kontekście ustalenia, że pozwany zaprzestał spłacania rat kredytu od czasu zawarcia Umowy restrukturyzacyjnej - czemu przeczył załącznik do pisma powoda z dnia 30 listopada 2016r. zawierający wykaz wpłat dokonywanych przez pozwanego, obejmujący należności wpłacone od 3 listopada 2009 r. do dnia 14 kwietnia 2015 r. na łączną kwotę 87.462,14 zł - i w konsekwencji zarzut, że powód nie wykazał zasadności żądania zasądzenia całości kwoty dochodzonej pozwem. Zwrócił uwagę na matematyczną niezgodność między wysokością zadłużenia z tytułu należności głównej wskazaną w wyciągu z ksiąg bankowych Banku z dnia 1 kwietnia 2016r. i na dzień wypowiedzenia Umowy kredytu oraz w Umowie restrukturyzacyjnej, w związku z czym przyjął, że miarodajna dla wykazania wysokości zadłużenia pozwanego jest kwota określona w Umowie restrukturyzacyjnej na dzień 7 czerwca 2010 r. - i uznana przez pozwanego - pomniejszona o „kwoty uiszczane po tej dacie przez pozwanego, według załącznika do pisma powoda z dnia 30 listopada 2016 r. zawierającego wykaz wpłat dokonywanych przez pozwanego”, zaliczane „zgodnie z decyzją powoda wyrażoną w tym zestawieniu”. W rezultacie żądanie pozwu uznał za wykazane tylko w odniesieniu do części kwoty należności głównej (278.983,19 zł), przyjmując, że w pozostałym zakresie (w tym co do odsetek) kwoty wpłat pozwanego wskazane w zestawieniu powoda przekraczały należności wynikające z Umowy restrukturyzacyjnej.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pozwany, zaskarżając go w punktach 1, 2 i 3. Zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 w związku z art. 391 w związku z art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. oraz art. 380 i art. 382 w związku z art. 227, art. 391, art. 217 § 2 w związku z art. 391, art. 232 w związku z art. 391, art. 248 w związku z art. 391 i art. 236 w związku z art. 391 k.p.c.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 11 września 2020r, sygn.. akt(...) po rozpoznaniu skargi kasacyjnej uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w K. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy na wstępie zwrócił uwagę, że rozpoznał skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia, w związku z czym poza zakresem jego rozpoznania pozostało rozstrzygnięcie co do należności w zakresie przekraczającym

kwotę 278.983,19 z odsetkami ustawowymi, którego to roszczenia strony na obecnym etapie nie kwestionowały i rozstrzygnięcie co do kosztów postępowania.

Rozpatrując zarzuty skargi kasacyjnej zwrócił przede wszystkim uwagę, że zgodnie z utrwalonym orzecnictwem zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c. może być uwzględniony jedynie wyjątkowo, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostało sporządzone w sposób wykluczający przeprowadzenie efektywnej kontroli kasacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2014 r., I CSK 735/13, nie publ., z dnia 5 października 2018 r., I CSK 608/17, nie publ. i z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 16/18, nie publ. oraz przywołane tam dalsze orzecnictwo). Dotyczy to m.in. sytuacji, w której uzasadnienie to nie pozwala na stwierdzenie, czy sąd odwoławczy uczynił zadość wynikającemu z art. 378 § 1 k.p.c. nakazowi rozpatrzenia wszystkich zarzutów i wniosków apelacji (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2017 r., V CSK 666/16, nie publ. i z dnia 26 kwietnia 2019 r., V CSK 104/18, nie publ.). Wprawdzie nakaz ów nie oznacza konieczności odniesienia się do każdego argumentu prawnego i twierdzenia faktycznego prezentowanego przez apelanta na rzecz powołanych w apelacji zarzutów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2015 r., V CSK 13/15, nie publ., z dnia 13 października 2017 r., I CSK 46/17, nie publ., z dnia 5 października 2018 r., I CSK 608/17, nie publ., postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2018 r., II CSK 203/17, nie publ., z dnia 12 kwietnia 2019 r., I CSK 368/18, nie publ. i z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 417/18, nie publ.), jednakże ich rozpatrzenie nie powinno budzić wątpliwości. W szczególności, jeżeli sąd odwoławczy przyjmuje za własne ustalenia sądu pierwszej instancji, powinien ustosunkować się do wszystkich zarzutów apelacji i wyjaśnić dlaczego zarzuty te uznał za nieuzasadnione. Wymaganiu temu nie czyni zadość ogólnikowe stwierdzenie - w odpowiedzi na liczne zarzuty zmierzające do zakwestionowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i oceny prawnej - że „Apelacja pozwanego jest co do zasady, a w szczególności co do zarzutów naruszenia prawa materialnego, oczywiście bezzasadna z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu naruszenia zaskarżonego wyroku”. Nie tylko nie pozwala ono na stanowczą ocenę, czy wszystkie zarzuty zostały rzeczywiście i należycie rozpatrzone (czy nie zostały przeoczone albo opacznie zrozumiane), ale może wręcz sugerować pominięcie przynajmniej części argumentacji apelującego. Dopuszczalność prostego odwołania się przez sąd apelacyjny do argumentacji zawartej w uzasadnieniu sądu pierwszej instancji można rozważać w odniesieniu do tych zarzutów apelacyjnych, które stanowią jedynie proste powielenie argumentacji przedstawionej przed sądem pierwszej instancji, roztrząsanej przez ten sąd w uzasadnieniu. In casu mogłoby to np. dotyczyć zarzutu apelacyjnego odnoszącego się do kwestii odnowienia zobowiązania. Natomiast rozpatrzenie zarzutu naruszenia art. 5 k.c. oraz art. 320 k.p.c. wymagało już poszerzenia argumentacji, a być może również poszerzenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (np. co do sytuacji materialnej i zdrowotnej pozwanego). Uznana bowiem przez Sąd pierwszej instancji za decydującą okoliczność, że powództwo zostaje uwzględnione w oparciu o odpowiedzialność rzeczową dłużnika, w rzeczywistości nie może wyczerpywać oceny przesłanek zastosowania art. 5 k.c. albo art. 320 k.p.c. Co najmniej w tym zakresie zakwestionowanie zasadności zarzutów apelacyjnych przez proste odwołanie do uzasadnienia Sądu pierwszej instancji stanowiło w istocie jedynie pozór kontroli apelacyjnej i uchybienie, które mogło wywrzeć istotny wpływ na wynik sprawy.

Dodatkowo Sąd Najwyższy zwrócić uwagę, że niezakwestionowany przez Sąd Apelacyjny pogląd Sądu pierwszej instancji co do zasadności zastosowania w niniejszej sprawie art. 104 u.k.w.h. pozostawał w sprzeczności z aktualnym orzecnictwem Sądu Najwyższego co do właściwych czasowo przepisów dotyczących tzw. hipoteki kaucyjnej samodzielnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017 r., V CSK 233/16, nie publ. i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2019 r., III CZP 66/18 i III CZP 69/18, nie publ.). Z kolei bezpośrednio w wywodach Sądu Apelacyjnego dostrzec można niekonsekwencję, polegającą z jednej strony na przyjęciu, że powód wykazał zadłużenie pozwanego wyłącznie na dzień zawarcia przez strony Umowy restrukturyzacyjnej i we wskazanej tam wysokości, a z drugiej - na uznaniu za zasadne zaliczenia kwot wpłacanych przez powoda po dniu zawarcia tej Umowy w zasadniczej części na zaległości inne niż należność główna, których wysokość według Sądu odwoławczego nie została przez powoda wykazana. Sąd Najwyższy wskazał też, że przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd odwoławczy powinien wziąć pod uwagę określone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2019 r., V CSK 287/18 (nie publ.) reguły dotyczące sposobu redagowania sentencji wyroku w przypadku ograniczenia odpowiedzialności do określonych składników majątkowych.

Natomiast odnośnie zgłoszonego w apelacji wniosku dowodowego i brakiem oceny tego wniosku w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Najwyższy uznał, że wprawdzie nie budzi wątpliwości, że Sąd odwoławczy wniosku tego nie rozpoznał, jednakże nie można uznać, by uchybienie to mogło wywrzeć wpływ na wynik sprawy w sytuacji, w której pozwany nie podjął próby samodzielnego uzyskania informacji od ubezpieczyciela ani nie przytoczył przekonujących argumentów na poparcie twierdzenia, iż ich nie uzyska i bezcelowe jest podejmowanie przez niego działań w tym kierunku.

W piśmie z dnia 15 marca 2021r pełn. powoda uzupełnił zarzuty materialnoprawne podnosząc w szczególności, że Sąd Okręgowy nie mógł przyjąć, iż roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu z uwagi na istnienie zabezpieczenia hipotecznego, albowiem powód powołuje się w toku niniejszej sprawy na art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, który nie powinien być stosowany z uwagi na jego niekonstytucyjność. Skoro wierzyciel jest podmiotem profesjonalnym, to winien dolożyć starań w celu zapewnienia efektywnego dochodzenia wierzytelności, bez zmuszania dłużnika do wieloletniego oczekiwania w niepewności co do swojej sytuacji prawnej. Wskazał na brak równej ochrony własności i innych praw majątkowych, polegający na nieograniczonej w czasie (ze względu na wyłączenie przedawnienia) możliwości dochodzenia zobowiązań podatkowych wobec podmiotów posiadających składniki majątkowe, na których może zostać ustanowiona hipoteka (tj. nieruchomości), podczas gdy podmioty, których należności w ogóle nie zostały zabezpieczone lub zostały zabezpieczone w inny sposób, korzystają z większej ochrony (zarzuty na tle art. 64 ust. 2 Konstytucji), jak też na różnicowanie praw zobowiązanych w zakresie możliwości skorzystania z dobrodziejstwa przedawnienia zobowiązania- ze względu na stan majątkowy i sposób postępowania wierzyciela, tj. zastosowanie lub niezastosowanie określonego sposobu zabezpieczenia przy prowadzeniu postępowania podatkowego - według uznania uprawnionych (zarzuty na tle art. 32 ust. 1 w związku z art. 64 ust. 1 Konstytucji). Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wydanym w sprawie V CSK 230/17- wyrok z dnia 20 lutego 2018 r.: „Jeżeli Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność określonego przepisu ustawy z Konstytucją, sąd może odmówić zastosowania w rozpoznawanej sprawie identycznie brzmiącego przepisu innej ustawy”. Z kolei w wyroku Trybunału SK 40/12 uznano za niekonstytucyjny przepis art. 70 § 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r.- Ordynacja podatkowa traktującym o możliwości egzekwowania przedawnionych należności z przedmiotu hipoteki, w jego brzmieniu do 31 grudnia 2002 r. z przyczyn, że m.in.: całkowicie wyłącza on przedawnienie niektórych rodzajów należności podatkowych (w badanym stanie prawnym: zabezpieczonych hipoteką przymusową w czasie kontroli podatkowej), a równocześnie, że czyni to na podstawie nieuzasadnionego i arbitralnego kryterium (formy zabezpieczenia należności podatkowych). Na kanwie wskazanego orzeczenia TK, sądy administracyjne w wielu podobnych sprawach uchylały decyzje nie tylko organów podatkowych na gruncie powołanego przepisu ordynacji podatkowej.

Nadto w związku z zarzutami naruszenia art. 5 k.c. oraz 320 k.c. zgłosił wnioski dowodowe na okoliczność trudnej sytuacji zdrowotnej i finansowej pozwanego.

Sąd Apelacyjny po ponownym rozpoznaniu apelacji, uznał, że istnieją podstawy faktyczne i prawne do obniżenia zasądzonej od pozwanego kwoty do 218.178,11 zł i wzajemnego zniesienia kosztów postępowania w obu instancjach. Natomiast w pozostałym zakresie apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd I Instancji poczynił co do zasady prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjął za swoje, za wyjątkiem ustalenia wysokości zadłużenia pozwanego w zakresie kwoty głównej na dzień orzekania. Nadto uzupełnienia wymagają ustalenia faktyczne odnośnie sytuacji materialnej i zdrowotnej pozwanego.

Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów (III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz.55), której nadano moc zasady prawnej, sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. W sytuacji, gdy apelujący podnosi zarzuty co ustaleń faktycznych oraz naruszenia prawa materialnego w pierwszym rzędzie należy rozpoznać te pierwsze.

W ocenie Sądu zasadny jest zarzut pozwanego co do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. odnośnie kwestii spłacania przez pozwanego rat kredytu poprzez błędne ustalenie, iż zaprzestał on spłacania od zawarcia umowy restrukturyzacyjnej, a tym samym brak dokonania ustaleń odnośnie kwoty która łącznie została wpłacona przez pozwanego na poczet kredytu, podczas rzeczywistości było to łącznie 87.462,14 zł wpłacone od 3 listopada 2009 r. do dnia 14 kwietnia 2015 r. Druga istotna okoliczność to sposób zaliczenia tej kwoty przez powodowy bank.

Jak wynika z załącznika do pisma powoda z dnia 30 listopada 2016 r. zawierającego wykaz wpłat dokonywanych przez pozwanego, obejmujący należności wpłacone od 3 listopada 2009 r. do dnia 14 kwietnia 2015 r. wpłacił on łączną kwotę 87.462,14 zł z tego jednak po zawarciu porozumienia kwotę 65.690,15 zł. Porozumienie było bowiem zawarte 16 czerwca 2010r, zatem przed tą datą z wykazanych wpłat pozwany wpłacił 21.771,99 zł.

Dowód: wykaz wpłat i ich zaliczenie przez Bank – k.127.

Z przedłożonego rozliczenia wynika, że z wpłaconej po zawarciu porozumienia kwoty 65.690,15 zł tylko kwota 317,60 zł została zaliczona przez bank na poczet kapitału, a reszta na należności uboczne.

Taki sposób rozliczenia wpłat jest dla Sądu niewiarygodny w świetle zasad zaliczania wpłat wynikających z art. 451 § 1 k.c. Wprawdzie ciężar dowodu zapłaty i wskazania jaki dług płaci spoczywa na dłużniku, niemniej w sytuacji, gdy pozwany wyjaśnił, że nie może przedstawić dowodów wpłaty z uwagi na ich zniszczenie w pożarze, bank w celu usunięcia wątpliwości powinien przedstawić wpłaty pozwanego, zwłaszcza, że różna ich wysokość wskazuje, że płatności nie wynikały z harmonogramu. Takiemu sposobowi zaliczenia wpłat przeczą zasady logiki o doświadczenia życiowego.

Z tego względu Sąd uznał, że zasadny jest wniosek pozwanego, aby wpłaty dokonane po zawarciu porozumienia zaliczyć na kapitał, za wyjątkiem niewielkiej sumy 487,96 zł.

Do takiego rozstrzygnięcia skłoniła Sąd także ocena treści dokumentu pochodzącego od samego wierzyciela z daty znacznie późniejszej niż zawarte porozumienie, opartego na księgach rachunkowych banku i podpisanego przez uprawnione osoby – przez to bardziej wiarygodnego, niż przedmiotowy załącznik - , a to wyciąg z ksiąg Banku z dnia 1 kwietnia 2016r – k.10). W dokumencie tym na pierwszym miejscu jako należność główna na datę 1 kwietnia 2016r wymieniona została kwota 218.178,11 zł.

Należy zwrócić uwagę, że taką samą ocenę treści tego dokumentu dokonał sam pozwany reprezentowany już z przez pełnomocnika z urzędu w piśmie procesowym z dnia 10.11.2016r (k.105), w którym jako wniosek ewentualny zawarł żądanie oddalenia powództwa ponad kwotę 218.178,11 zł.

To, że zachodzą pewne niezgodności matematyczne w sumowaniu kwot wskazanych w wyciągu w porównaniu do kwoty zadłużenia w umowie restrukturyzacyjnej (na niekorzyść pozwanego) przemawia również za przyjętym sposobem zaliczenia wpłat, ale nie dyskwalifikuje w całości przedmiotowego wyciągu z ksiąg rachunkowych. Omyłki rachunkowe mogą bowiem się zdarzyć przy tego rodzaju operacjach matematycznych.

Odnośnie pozostałych kwestii Sąd Apelacyjny ustalił, że:

W 2013 roku w domu pozwanego miał miejsce pożar spowodowany wybuchem gazu w kotłowni. Wartość szkody oszacowana przez ubezpieczyciela (po odwołaniu) wyniosła 15.961,74 zł. (dowód: pismo (...) SA – k.111)

Orzeczeniem z dnia 15.08.2014r pozwany został zaliczony do stopnia niepełnosprawności – umiarkowanego; praca w warunkach chronionych, a orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS z 25.03.2016r stwierdzono u pozwanego całkowita niezdolność do pracy. (dowód Orzeczenia lekarskie- k.114 i 115)

W styczniu i kwietniu 2011 r pozwany przeszedł operacje stawu kolanowego, w roku 2014 operacje przepukliny. Od 2016r leczy się na chorobę serca inne poważne choroby. (dowód: dokumenty lekarskie dołączone do apelacji i pisma procesowego z 15.03.2021r).

W stosunku do pozwanego toczą się postępowania egzekucyjne z wniosków innych wierzycieli. Pozwany utrzymuje się z renty (kwota wolna od zajęcia na datę wniesienia apelacji – 1185 zł) i nie jest w stanie poczynić żadnych oszczędności. (dowód: odpis z księgi wieczystej- k.77-79, 106, oświadczenie majątkowe pozwanego k.162-166, dokumenty dotyczące wydatków pozwanego dołączone do apelacji i pisma procesowego z 15.03.2021r).

Pozostałe zarzuty apelacji dotyczące stanu faktycznego nie mogą odnieść skutku.

Powód wykazał pod tytułem ogólnym (sukcesja uniwersalna) wstąpienie we wszystkie prawa i obowiązki pierwotnego wierzyciela tj. (...) SA, dokumentami, których autentyczności ani treści pozwany nie kwestionował, zatem powód ma możliwość powoływania się na zabezpieczenie hipoteczne mimo, że powód nie dokonał wpisu w księdze wieczystej na swoją rzecz. Z dokumentów dołączonych do pisma z dnia 12 sierpnia 2016 roku, iż powód z dniem połączenia z (...) S.A., (...) Bank (...) S.A. wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki przejmowanego (...) S.A. na podstawie art. art. 124 ustawy Prawo Bankowe oraz w trybie ustawy Kodeks spółek handlowych (w szczególności art. 494 k.s.h.). Wskutek niniejszego połączenia nastąpiło przeniesienia całego majątku (...) S.A jako banku przejmowanego na rzecz (...) Bank (...) S.A jako banku przejmującego. Sukcesja praw i obowiązków cywilnoprawnych oznacza, że spółki sukcesorki, tj. przejmujące lub nowo związane, wstępują z dniem połączenia we wszystkie prawa i obowiązki spółek przejmowanych i łączonych (fuzja). Przyjęta więc została konstrukcja prawna sukcesji uniwersalnej, która następuje z dniem połączenia. Dla zaistnienia skutków w postaci sukcesji nie są potrzebne żadne dodatkowe czynności poza tymi, których należy dokonać w postępowaniu łączeniowym (por. A. Kidyba, Sukcesja, kontynuacja a może coś innego?, Mon. Pr. Hand. 2011, nr 1, s. 36). Skutek ten dotyczy również przejścia wierzytelności. Sukcesja następuje z mocy prawa z dniem połączenia i dotyczy wszelkich majątkowych składników materialnych i niematerialnych, w tym praw rzeczowych. Nie ma zatem przeszkód, ażeby powód powoływał się w toku niniejszego postępowania na ustanowione zabezpieczenie hipoteczne.

Ma rację apelujący powołując się na naruszenie art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (dalej: KWU). Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na ustabilizowane już w tej kwestii orzecznictwo, poczynając od wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017 r. V CSK 233/16, którego tezy brzmią: „1. Przedawnienie roszczeń jest regułą stabilizującą stosunki prawne i gwarantującą ich pewność. Odstępstwo od niej wymaga przepisu ustawowego (art. 117 § 1 KC). Przedawnienie wierzytelności hipotecznych w sposób szczególny kształtuje art. 77 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 790 ze zm.). Treścią art. 77 nie jest wyznaczenie zakresu, w jakim wierzytelność uzyskuje zabezpieczenie hipoteczne (tej kwestii dotyczy art. 69 i art. 104), lecz powiązanie, jakie istnieje pomiędzy przedawnieniem się zabezpieczonej wierzytelności a możliwością jej zaspokojenia z obciążonej rzeczy (prawa).

2. Wierzytelność zabezpieczona hipotecznie stanowi rzeczowy dług właściciela nieruchomości i wierzyciel może skutecznie wytoczyć powództwo o jego zasądzenie. Ochrona dłużnika polega na wyłączeniu możliwości zaspokojenia tego długu z innych składników swojego majątku niż ten, na którym ciąży hipoteka.”

W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, iż wybór wersji ustawy o księgach wieczystych i hipotece, według której rozpoznawany powinien być spór przesądza art. 10 ust. 1 w zw. z ust. 2 zdanie drugie ustawy nowelizującej, zgodnie z którym do hipotek kaucyjnych powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, z zastrzeżeniem ust. 2, stosuje się przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece w brzmieniu nadanym tą ustawą, z wyjątkiem przepisów o rozporządzaniu opróżnionym miejscem hipotecznym. Wyjątek przewidziany w ust. 2 wyraża nakaz stosowanie przepisów w brzmieniu dotychczasowym do hipotek kaucyjnych zabezpieczających roszczenia związane z wierzytelnością hipoteczną, nieobjęte z mocy ustawy hipoteką zwykłą, powstałe przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej. W wypadku hipoteki kaucyjnej co do zasady zastosowanie znajduje znowelizowana ustawa o księgach wieczystych i hipotece, chyba że konstrukcyjnie związana jest z hipoteką zwykłą,

którą uzupełnia, by umożliwić zabezpieczenie tych należności, których hipoteka zwykła nie obejmowała, a więc że jest hipoteką przewidzianą w obowiązującym poprzednio art. 102 ust. 2 KWU. Takie postanowienie realizuje założenie jednolitości prawnej zabezpieczenia, które ustanowiono z wykorzystaniem powiązanych ze sobą funkcjonalnie dwóch rodzajów hipoteki. Zważywszy, że nowelizacja spowodowała zastąpienie dwóch typów hipoteki jednym, poddanie skutków zabezpieczenia hipotecznego jednej wierzytelności z należnościami ubocznymi dwóm różnym konstrukcyjnie rozwiązaniom byłoby nieracjonalne.

W tej sytuacji należy uznać stanowisko, że wierzytelność powoda zabezpieczona hipotecznie stanowi rzeczowy dług właściciela nieruchomości i powód mógł skutecznie wytoczyć powództwo o jego zasądzenie ale bez odsetek kapitałowych. Ochrona dłużnika polega również na wyłączeniu możliwości zaspokojenia tego długu z innych składników swojego majątku niż ten, na którym ciąży hipoteka.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 507 k.c. przez przyjęcie istnienia hipotecznego zabezpieczenia roszczenia powoda, pomimo iż strony dokonały odnowienia zobowiązania na skutek zawarcia umowy restrukturyzacyjnej z dnia 16 czerwca 2010r., a co za tym idzie pierwotne zabezpieczenie wygasło, a nie zostało ustanowione nowe.

Natomiast bezzasadne jest stanowisko pozwanego zawarte w piśmie z dnia 15 marca 2021r co możliwości odmowy zastosowania art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w zw. z art. 32 ust. 1 i art. 64 ust. 1 Konstytucji RP. Z wyroku Sądu Najwyższego wydanym w sprawie V CSK 230/17 w dniu 20 lutego 2018 r wynika, że: „Jeżeli Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność określonego przepisu ustawy z Konstytucją, sąd może odmówić zastosowania w rozpoznawanej sprawie identycznie brzmiącego przepisu innej ustawy”. Ma rację pozwany, że w wyroku Trybunału, sygn. akt SK 40/12 uznano za niekonstytucyjny przepis art. 70 § 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r.- Ordynacja podatkowa traktującym o możliwości egzekwowania przedawnionych należności podatkowych z przedmiotu hipoteki, w jego brzmieniu do 31 grudnia 2002 r. z przyczyn, że m.in.: całkowicie wyłącza on przedawnienie niektórych rodzajów należności podatkowych (w badanym stanie prawnym: zabezpieczonych hipoteką przymusową w czasie kontroli podatkowej), a równocześnie, że czyni to na podstawie nieuzasadnionego i arbitralnego kryterium (formy zabezpieczenia należności podatkowych). Ze stanowiskiem pozwanego nie można się zgodzić, gdyż porównywane przepisy nie są identyczne. Choć obydwa dotyczą hipoteki, to jednak ich źródła powstania są zasadniczo różne. W przytoczonym orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego chodzi o hipotekę przymusową powstałą z racji czynności kontrolnych, a w niniejszej sprawie chodzi o hipotekę umowną zawartą dobrowolnie przez strony.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zawarcie Porozumienia o restrukturyzacji kredytu udzielonego na podstawie Umowy Kredytu Obrotowego nr (...) z dnia 16 czerwca 2010 roku nie stanowiło odnowienia zobowiązania pozwanego wobec powoda, lecz jego zmianę. Natomiast przez umowę odnowienia strony postanawiają, że w miejsce dotychczasowego zobowiązania dłużnika, które zostaje umorzony, dłużnik spełni inne świadczenie albo nawet to samo świadczenie, lecz z innej podstawy prawnej. Odnowienie może polegać również na zobowiązaniu dłużnika do alternatywnego (por. wyrok SN z dnia 6 stycznia 2000 r., I CKN 315/98, z glosą M. Pyziak-Szafnickiej, OSP 2000, z. 10, poz. 145). Warunkiem umorzenia dotychczasowego zobowiązania dłużnika jest zaciągnięcie przez niego nowego zobowiązania i zastąpienie go nowym zobowiązaniem lub opartym na innej podstawie prawnej (por. wyrok SN z dnia 30 listopada 2006 r., I CSK 256/06, LEX nr 359463). Zamiaru stron zawarcia umowy odnowienia nie można domniemywać, musi on być dostatecznie uzewnętrzniiony (por. wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 407/07, LEX nr 462284). W wyroku z dnia 20 sierpnia 2009 r. (II CSK 97/09, LEX nr 529708). Z treści Porozumienia taka wola stron nie wynika. Strony dokonały wyłącznie zmiany w zakresie warunków spłaty kredytu -§ 2 Porozumienia.

Należy podkreślić, iż na podstawie § 5 Porozumienia strony postanowiły, iż wszelkie zabezpieczenia ustanowione na zabezpieczenia spłaty kredytu udzielonego przez powoda na podstawie Umowy Kredytu Obrotowego nr (...) z dnia 27 sierpnia 2009 roku pozostają w mocy.

Dodatkowo należy zwrócić uwagę na pogląd doktryny prawnej, iż skoro z brzmienia art. 507 k.c. wynika, że odnowienie powoduje wygaśnięcie zabezpieczeń wierzytelności ustanowionych przez osoby trzecie, zatem odnowienie nie powoduje upadku zabezpieczeń ustanowionych przez samego dłużnika (T. Wiśniewski (w:) G. Bieniek, Komentarz,

t. I, 2007, s. 667; K. Zagrobelny (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, s. 913; K. Zawada (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2009, s. 132).

Nie może również odnieść skutku zarzut naruszenia art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie wskutek przyjęcia, że w niniejszej sprawie nie zachodzi wyjątkowa sytuacja uzasadniająca zastosowanie tego przepisu. Zgodnie z tym przepisem: nie można czynić ze swego prawa użytku sprzecznego ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2003 r. IV CKN 120/01, Lex 141394 wskazano, że nie można powoływać się ogólnie – z natury rzeczy – na nieokreślone zasady współżycia społecznego, lecz należy konkretnie podać jaka z przyjętych w społeczeństwie zasad współżycia społecznego doznały naruszenia w konkretnej sytuacji.

Z uzasadnienia apelacji wynika, że skarżący upatruje naruszenia zasad współżycia społecznego w trudnej sytuacji zdrowotnej i finansowej pozwanego, co zostało przedstawione w ustaleniach faktycznych. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 marca 2017 r. V CSK 393/16 przez zasady współżycia społecznego, o których mowa w art. 5 k.c., należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania w stosunkach społecznych. Przy ustalaniu ich znaczenia można więc odwoływać się do takich powszechnie używanych i znanych pojęć, jak „zasady słuszności”, „zasady uczciwego obrotu”, „zasady uczciwości” czy „lojalności”. Klauzula generalna musi być jednak wypełniona konkretną treścią, odnoszącą się do okoliczności sprawy rozpoznawanej przez sąd. Tego rodzaju twierdzeń odnoszących się do postępowania powoda pozwany nie podnosi. Zdaniem Sądu Apelacyjnego okoliczności na które powołuje się pozwany wyjątkowo mogłyby stanowić podstawę do oddalenia powództwa np. w sprawach o eksmisję. Pozwany nie podnosi nawet twierdzeń w tej kwestii. W okolicznościach sprawy należy zwrócić uwagę, że pozwany zaciągnął kredyt jako przedsiębiorca w związku z działalnością gospodarczą, ale nie przedstawił szczegółów co do przyczyn niepowodzenia tej działalności, poza ogólnym odwołaniem się do stanu zdrowia. Nie wszczął postępowania układowego czy upadłościowego. Podnosi, że do egzekucji przystąpili inni wierzyciele. Z dołączonych dokumentów wynika, że poważne problemy zdrowotne dotknęły pozwanego w roku 2014r. Tymczasem powód już w 2010 roku zaprzestał regularnych spłat, czego wynikiem było zawarte Porozumienie z 16.06.2010r. Pożar miał miejsce w 2015r. W świetle tych okoliczności Sąd uznał, że brak podstaw do stwierdzenia, aby w sprawie wystąpiły wyjątkowe okoliczności dające podstawę do uznania, że wytoczone powództwo stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c.

Nie może odnieść skutku również zarzut naruszenia art. 320 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie. Wbrew podniesionemu zarzutowi, w świetle przedstawionych okoliczności, zwłaszcza zajętej renty i oświadczenia samego pozwanego, że nie jest on w stanie poczynić żadnych oszczędności brak podstaw do przyjęcia, aby pozwany mógł wywiązywać się z zobowiązania spłaty istniejącej zaległości, choćby w deklarowanej wysokości 300 zł miesięcznie. Dodatkowo należy podnieść, że z uwagi na okres jaki wierzyciel oczekuje na zwrot wydanej pozwanemu sumy, rozłożenie na raty byłoby dla niego nadmiernym obciążeniem.

Odsetki za opóźnienie zostały zasądzone na podstawie art. 381 § 1 k.c. od dnia wniesienia pozwu, albowiem jeszcze przed tą datą pozwany został wezwany do zapłaty dochodzonej kwoty.

Stosownie do art. 319 k.p.c. Sąd ograniczył odpowiedzialność pozwanego jako dłużnika rzeczowego do nieruchomości obciążonej hipoteką i nie większej niż wysokość sumy hipoteki.

Biorąc pod uwagę przedstawione argumenty Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt 1 sentencji na mocy art. 386 § 1 k.p.c., natomiast w tej części w jakiej apelacja okazała się bezzasadna orzekł jak w pkt 2 sentencji na mocy art. 385 k.p.c.

Koszty postępowania za pierwszą i drugą instancje, a także koszty postępowania kasacyjnego pomiędzy stronami wzajemnie zniesiono na podstawie art. 100 k.p.c, mając na uwadze, że roszczenie powoda zostało ostatecznie uwzględnione w około 50 procentach.

O wynagrodzeniu za pomoc prawną udzieloną pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym orzeczono jak w pkt 4 sentencji na mocy § 4 ust 1 i 3, § 8 pkt 7 oraz § 16 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenie Ministra

Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714) w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Wobec faktu, że apelacja okazała się częściowo zasadna, a powód był zwolniony od kosztów sądowych, należało orzec jak w pkt 5 sentencji na mocy art. 113 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSA Józef Wąsik SSA Paweł Czepiel SSA Wojciech Żukowski